

testing prior to separate Neolithic from the Bronze Age on the basis of this material. To that end one should research Neolithic industries before the said testing point and the early Bronze Age ones after it, the character of changes to be determined on the basis of comparative studies. This would make it possible to more completely use and evaluate the importance of this material as compared to the role of pottery while investigating into the prehistorical issues of the early Bronze Age and the periods to follow that this artifact will come from.

Translated by Robert Skarżyński

Address unknown
 Dr. Andrzej Bogdan Babin
 Zakład Epoki Kamienia
 Instytut Archeologii i Etnologii PAN
 ul. Ślesimowska 105
 05-140 Warszawa

BOGUSŁAW DUCHNIEWSKI

NIEKTÓRE TRZEWIKI POCHEW MIECZY Z TERENU POLSKI — MITY I RZECZYWISTOŚĆ

Latem 2001 r. w bibliotece Instytutu Historii Pra- i Wczesnodziejowej¹ w Kolonii znalazłem w tomie 1 (XLII) Nowej Serii (Fascykuł B) „Światowita” artykuł Marka Dulnicza pt. *Trzewik pochwy miecza z Warszawy — Starego Bródna*. Autor, znawca problematyki wczesnośredniowiecznego Mazowsza, prezentuje metalowe dolne okucie pochwy miecza znalezione na początku lat 50. minionego stulecia podczas badań (pod)warszawskiego wczesnopiastowskiego kompleksu osadniczego. Na szczególne wyróżnienie zasługują starania Dulnicza o wyjaśnienie okoliczności, czasu i miejsca znalezienia bródnowskiego zabytku. Przy okazji porusza on zagadnienia typologii, datowania oraz pochodzenia analogicznych trzewików, powołując się na ustalenia innych badaczy. Niektóre z cytowanych przez niego prac weszły do kanonu polskiej archeologii, jak np. wielotomowa monografia Jana Żaka na temat „importów” skandynawskich z terenów Słowiańszczyzny zachodniej (J. Żak 1963; 1967). Mimo to, a może właśnie z tego powodu, nie były one poddane dogłębnej krytyce źródłowej. Celem niniejszego artykułu jest uczynienie pierwszego kroku w tym kierunku: przedstawienie ewentualnych nieścisłości oraz możliwa ich korektura².

W polskojęzycznej literaturze archeologicznej obszerniejsze zestawienie informacji o trzewikach, poza artykułem Dulnicza, znajdujemy w pracach Andrzeja Nadolskiego (1954) i Jana Żaka (1963; 1967). Pierwszy z tych badaczy zestawia w tabeli znaleziska siedmiu metalowych okuć pochew mieczy datowanych głównie na wczesne średniowiecze (A. Nadolski 1954, s. 156–157). Sześć z nich — okazy z Dąbrowa, Gdańska, Kica³, Oksywia, Wielkopolski — Jez. Gopło, Tumu pod Łęczycą⁴, to trzewiki. Siódmy egzemplarz, z cmentarzyska w Kałdusie, reprezentuje górne okucie pochwy — tzw. szyjkę. Marek Dulnicz (1999, s. 51, przypis 1) błędnie cytuje

¹ Institut für Ur- und Frühgeschichte in Köln.

² Przygotowuję także uaktualnienie listy znalezisk trzewików z terenów Polski objętych dawnym osadnictwem słowiańskim.

³ Pisownia przejęta za A. Nadolskim (1954).

⁴ Egzemplarz tumski charakteryzuje odmienne od pozostałych rozwiązanie konstrukcyjne i chronologia; pomijam go w dalszym rozważaniu.

powyższą pracę, wspomina bowiem o siedmiu trzewikach. Tę samą liczbę egzemplarzy podaje Jan Żak w części katalogowej (J. Żak 1963, s. 44–47, 81–84, 88, 176) i analitycznej swej habilitacji (J. Żak 1967, s. 303–306). Wśród nich chodzi o znane z pracy Nadolskiego zabytki z Oksywia, Gdańska i Skica⁵ oraz o „nowe” — z Bródna Starego i z Wolina (3 sztuki). Z opisu i ilustracji podanych przez poznańskiego uczonego wynika, że wszystkie, a nie, jak pisze Marek Dulnicz (1999, s. 51, przypis 1), tylko cztery, zdobił motyw ptaka (ptaków). Różnice w ich stylistycznym ujęciu oraz technice odlewu (ażur lub relief) legły u podstaw wyróżnienia przez Żaka czterech odmian trzewików (J. Żak 1967, s. 303–305). Do pierwszej zaliczył dwa ażurowe egzemplarze z Wolina, nr 56 i 59⁶, z wizerunkiem ptaka „en face”, z rozpostartymi skrzydłami oraz z zaznaczonym upierzeniem na skrzydłach i ogonie (J. Żak 1967, s. 303). Odmiana druga to uproszczona wersja poprzedniej, ze schematycznie przedstawioną sylwetką ptaka pozbawioną śladów upierzenia, niekiedy zdobioną ornamentem „oczek”. Reprezentują ją trzy ażurowe, brązowe trzewiki znalezione w Bródnie Starym, Skicu oraz Wolinie, nr 61 (J. Żak 1967, s. 303–304). Do odmiany trzeciej — nieażurowych trzewików z „...motywem stylizowanego ptaka c ogonie z kontaminacją palmety...” — zaliczył Żak zabytek z Oksywia (J. Żak 1967, s. 304). Trzewik z Gdańska, z reliefowym przedstawieniem dwóch zwróconych ku sobie i stykających się dziobami ptaków, należy do czwartej odmiany (J. Żak 1967, s. 304–305).

Przyjrzyjmy się kilku tym zabytkom, których okoliczności znalezienia, opis lub kwalifikacja typologiczna mogą budzić wątpliwości. Przegląd materiału rozpocznę od krytyki formalnej, przechodząc w dalszej kolejności do uwag merytorycznych.

Okucie z Oksywia (obecnie dzielnicy Gdyni) opisał Żak pod numerem 121 katalogu „importów” skandynawskich (J. Żak 1963, s. 88 i ryc. 84). Według podanych tam informacji, zabytek odkryto przypadkowo w trakcie prac budowlanych w połowie lat dwudziestych XX w., najprawdopodobniej w miejscu byłej osady. Do czasu II wojny światowej był on przechowywany w poznańskim Muzeum Archeologicznym pod sygnaturą 1927: 2165. J. Żak podaje jego wymiary⁷: 5,7 cm wysokości i 3,3 cm szerokości. Egzemplarz ten był odlany z brązu i zdobiony ażurowym motywem przedstawiającym bardzo schematyczną sylwetkę ptaka. W wydanej cztery lata później części analitycznej Autor prezentuje oksywski zabytek już jako pewne znalezisko z osady, przynależne do tzw. odmiany trzeciej⁸. Z szeregu cytowanych przez Żaka (1967, s. 304, przypis 68) „analogii” jedynie trzewik odkryty na terenie byłego majątku w Löbertshoff pod Pronitten, dawny powiat Labiau, Prusy Wschodnie — obecnie część osady Sławjanskoje, rejon Poliessk, obwód Kaliningrad (P. Paulsen 1953, s. 21, ryc. 9), jest nim w rzeczywistości. Peter Paulsen, na którego częstokroć powołuje się poznański uczonec, podaje nieco inny numer inwentarzowy (1927, 216, 5) i inne wymiary (7,5 × 4,0 cm) zabytku z Oksywia.

Podobne uwagi — dotyczące ustalenia numeru inwentarzowego i interpretacji miejsca znalezienia — odnoszą się do trzewika ze Skica⁹. Miejscowość, w której okucie to odkryto, występuje w literaturze pod nazwą Skietz (M. Strömberg 1951, s. 237; P. Paulsen 1953, s. 33), Skic (J. Żak 1963, s. 81–82; M. Dulnicz 1999, s. 54), Kietz (K. Langenheim 1933, s. 273, przypis 69a) lub Kic (A. Nadolski 1954, s. 156–157). Pierwsza wersja jest pierwotną niemieckojęzyczną nazwą miejscowości, „...sprzed chrztu hitlerowskiego...”, według określenia Rosponda (S. Rospond 1951,

⁵ Na temat różnic w nazwie miejscowości piszę niżej.

⁶ Numeracja według katalogu J. Żaka (1963).

⁷ Wystarczy zmierzyć trzewik przedstawiony u J. Żaka (1963, s. 288) na rysunku nr 84, aby stwierdzić, że jego wymiary odbiegają od podanych przez tego autora (J. Żak 1963, s. 88). Rysunek wykonano w skali 1:1, jak podaje J. Żak (1963, s. 240) w wykazie rycin.

⁸ Na odmianę tę składają się według Żaka m.in. nieażurowe trzewiki zdobione ornamentem ptaka w czystym stylu Borre (J. Żak 1967, s. 304). Nie odpowiada to prawdzie (zob. np. M. Strömberg 1951, s. 221–243). Sposób prezentacji tej odmiany przyjęty przez Żaka jest dla czytelnika nieobeznanego z tematem trudny do zrozumienia.

⁹ Na temat interpretacji nazwy „Kietz” zob. H. Ludat 1984.

cz. II, *Postowie* oraz hasło *Kietz*). Jej obecna polska nazwa, ustalona przez działającą od 1946 r. Komisję Ustalania Nazw Miejscowych przy URM, brzmi Skic. Nazwę Kietz nosiła ta miejscowość w czasie znalezienia trzewika (w 1929 r.), a jej spolszczoną formę zapisu przyjął w swej rozprawie doktorskiej Andrzej Nadolski. Jak podaje Kurt Langenheim przy okazji prezentacji „wikińskiego” materiału archeologicznego z terenów północnej Polski, niedaleko wsi Skic, powiat Złotów, w pobliżu miejscowego grodziska, znaleziono fragment trzewika pochwy miecza z wyobrażeniem stylizowanego ptaka, wespół z kluczem. Obydwa zabytki wykonane były z brązu. Zdeponowano je w Muzeum Prowincjonalnym w Pile pod wspólnym numerem H.K. 29:3 (K. Langenheim 1933, s. 273, przypis 69a), gdzie najprawdopodobniej pozostawały do wybuchu wojny. Późniejsze losy trzewika pozostają nieznane. Mimo nieprecyzyjnej lokalizacji miejsca znalezienia, Andrzej Nadolski uznał ten zabytek za pochodzący z grodziska (A. Nadolski 1954, s. 156–157), a Jan Żak — z podgrodzia (J. Żak 1963, s. 81; tenże 1967, s. 304). Natomiast Jerzy Olczak i Kazimierz Siuchniński (1966, s. 171–177) uważają, że pochodził on najprawdopodobniej z osady otwartej na stanowisku 2. Przeprowadzone przez nich w 1963 r. badania sondażowe na grodzisku (stanowisko 1) dostarczyły nielicznego materiału ceramicznego datowanego na VII–VIII w. (J. Olczak, K. Siuchniński 1966, s. 171). Natomiast w trzech niewielkich wykopach próbnych założonych tego samego roku na południe od grodziska, na stanowisku 2, znaleziono młodsze od wyżej wymienionych, bo datowane na VIII–XI w., fragmenty ceramiki naczyniowej (J. Olczak, K. Siuchniński 1966, s. 175). Jeśliby uznać wyniki owych badań za reprezentatywne, to upada podgrozdowy lub grozdowy charakter miejsca znalezienia trzewika skickiego. J. Żak (1963, s. 81), a za nim J. Olczak wraz z K. Siuchnińskim (1966, s. 176) podają odmienny od cytowanego powyżej, błędny¹⁰ numer inwentarzowy zabytku (23:3).

Badania archeologiczne wczesnośredniowiecznego kompleksu osadniczego w Wolinie doprowadziły do odkrycia — jak podają Jan Żak (1963, s. 44–47) i Marek Dulnicz (1999, s. 51, przypis 1) — trzech trzewików pochew mieczy. Pierwszy z nich, noszący numer 61 według katalogu Żaka (1963, s. 47), dobrze zachowany i wykonany z brązu, pochodzi z powojennych badań wykopaliskowych na osadzie miejskiej, z warstwy XVI stanowiska 4 (W. Filipowiak 1955, s. 179–187). Drugi znaleziono w 1936 r. na wzgórzu „Młynówka” podczas badań ratowniczych tamtejszego cmentarzyska, w jednym z męskich grobów szkieletowych¹¹. Zabytek ten, jak podaje Żak, ma przedstawiać brązowy, ażurowy trzewik z motywem ptaka w układzie herbowym (J. Żak 1963, s. 44–45; tenże 1967, s. 303). Trzeci egzemplarz, wykonany ze srebra, wydobyto z rozsypiska najstarszego wału na „Srebrnym Wzgórzu” (J. Żak 1963, s. 45) w trakcie tej samej kampanii wykopaliskowej. Jan Żak błędnie „przesuwa” termin jego znalezienia na 1935 r.¹² Stylistycznie zabytek ten odpowiadać ma okuciom z „Młynówki” oraz z Birki (J. Żak 1963, s. 46; tenże 1967, s. 303). Obydwa trzewiki przechowywane były pierwotnie w zbiorach archeologicznych Muzeum Pomorskiego w Szczecinie.

O ile informacje dotyczące znaleziska powojennego są pewne, o tyle nie budzą zaufania dane dotyczące dwóch pozostałych zabytków. Najobszerniej, co nie znaczy wyczerpująco, pisze o nich Otto Kunkel w sprawozdaniu z badań wykopaliskowych w Wolinie w 1936 r. (O. Kunkel 1936, s. 167–172). Na temat trzewika ze „Srebrnego Wzgórza” stwierdza między innymi: „...als wichtigster Einzelfund kam aus dem Abraum des frühesten Walles ein verzierter Dolchscheidenbeschlag aus Silberblech, der sein Gegenstück im schwedischen Birka (Grab 59) hat und bei uns ähnlich (aus Bronze) auch vom Gräberfeld am Mühlenberg vorliegt...” (O. Kunkel 1936, s. 168). Odnośnie

¹⁰ Zarówno Żak (1963, s. 82), jak i Olczak z Siuchnińskim (1966, s. 176) informacje na temat trzewika skickiego czerpią z prac opublikowanych później niż artykuł Langenheima (1933), który ma charakter źródła pierwotnego.

¹¹ Jan Żak (1963, s. 44) miejsce znalezienia trzewika zaopatruje w cudzysłów; błędnie podaje także numer strony cytowanego artykułu Kunkla — 162 zamiast 167 (J. Żak 1963, s. 45).

¹² Najprawdopodobniej winny temu jest błąd drukarski w nagłówku s. 168 sprawozdania O. Kunkla (1936), gdzie zamiast 1936 r. umieszczono datę o rok wcześniejszą (!).

zabytku z „Młynówki” dodaje: „...besondere Bedeutung hat das bronzene Gegenstück zum silbernen Scheidenbeschlag aus dem Silberbergwall, es ist noch mit Griffteilen verbunden, so daß die eigenartige Gestalt der Waffe klar wird. Von einem anderen Messer...” (O. Kunkel 1936, s. 170).

Okucie ze „Srebrnego Wzgórza” wymienia także jednym zdaniem Karl August Wilde w swej rozprawie doktorskiej, której odpowiedni fragment w wydaniu z 1953 r. brzmi następująco: „...sicher schwedisch, wohl eher aus dem Mälergebiet als von Gotland stammend und vielleicht sogar in Birka selbst hergestellt ist ein silberner Scheidenbeschlag in durchbrochener Arbeit (Anm. 4) aus der ersten Wallanlage auf dem Silberberg...” (K. A. Wilde 1953, s. 90).

Jak widzimy, w żadnym z przytoczonych źródeł nie wspomina się — choćby słowem — o odkryciu tutaj trzewików¹³. Nie ma także o nich wzmianki w najobszerniejszym wykazie okuć pochew mieczy pióra Petera Paulsen z 1953 r.¹⁴ Jednocześnie znana jest mu zawieszka z młoteczka Thora, znaleziona (według Żaka rzekomo wspólnie z trzewikiem) na „Srebrnym Wzgórzu” (P. Paulsen 1956, s. 301, przypis 4). Zastanawiający jest również brak przedstawień rysunkowych i fotograficznych obu wolińskich zabytków w ówczesnej literaturze przedmiotu. Owa „wstrzemięźliwość” niemieckich prac naukowych odnośnie pomorskich okuć, i to w okresie politycznego zapotrzebowania na wszelkiego rodzaju militaria „wikińskie” z terenów słowiańskich, ma proste uzasadnienie. Opisywane przedmioty nie są mianowicie, jak tego chce Żak, trzewikami, a jedynie okuciami pochew noży, tak jak przedstawił to trzydzieści lat wcześniej Otto Kunkel, ówczesny pracownik Muzeum Pomorskiego w Szczecinie, współodpowiedzialny za wykopaliska w Wolinie.

Co więc skłoniło Jana Żaka do „wykreowania” wolińskich trzewików? Winę za jego „pomyłkę” ponosi... Karl August Wilde. On też, w drobnej uwadze dotyczącej okucia z wału, stwierdza w podsumowaniu, że jest ono: „...ganz ähnllich den Stücken Birka I, Gräber Nr. 48, 52 und 59...”¹⁵.

Poznański naukowiec przejął generalnie tę tezę, zmienił jedynie numerację pochówków (i kategorię zabytków). A ponieważ trzy identyczne stylistycznie trzewiki znaleziono w Birce w grobach nr 643, 750 i 944 (H. Arbman 1940, tabl. 4:5 i 5:6, 5:7; tenże 1943, s. 220–221, 267–272, 368–371), one też posłużyły Żakowi do określenia typologicznego wolińskich egzemplarzy. Autor, który pomorskich zabytków nie znał z autopsji¹⁶, wydedukował sobie na podstawie „analogii” z Birki odpowiadającą im jednostkę taksonomiczną (odmiana pierwsza). Dla uwiarygodnienia swojej tezy podał parę szczegółowych, ale nie dających się sprawdzić danych na temat wymiarów czy warunków znalezienia zabytków¹⁷.

Od początku można było oszczędzić polskiemu czytelnikowi prawie półwiekowej egzystencji archeologicznych fantomów, gdyby Jan Żak poddał krytyce stwierdzenie Wildego i sięgnął do cytowanej przez niego pracy Gustafa Hallströma z 1913 r. W publikacji tej, pt. *Birka I*, znajdujemy opis

¹³ W wolnym tłumaczeniu cytowane fragmenty wyglądają następująco: 1. „...najważniejszym zabytkiem wydzielonym [jest] zdobione okucie pochwy szyletu ze srebrnej blachy, z rozsypiska najwcześniejszego wału, które ma swój odpowiednik w szwedzkiej Birce (grób 59), a u nas [w Wolinie] mamy podobne [okucie] (z brązu) z cmentarzyska na «Młynówce»...” (O. Kunkel 1936, s. 168). 2. „...szczególnego znaczenia nabiera brązowa analogia [do] srebrnego okucia pochwy ze «Srebrnego Wzgórza»; jest ono [okucie] połączone z częścią uchwytu, w taki sposób, że wyjątkowy wygląd tej broni staje się jasny. Od innego noża...” (O. Kunkel 1936, s. 170). 3. „...z pewnością szwedzkie, pochodzące raczej z rejonu [jeziora] Mälar niż z Gotlandii, a może nawet wyprodukowane w samej Birce, jest srebrne, azurowe (przypis 4) okucie pochwy z pierwszej fazy wału na «Srebrnym Wzgórzu»...” (K.A. Wilde 1953, s. 90).

¹⁴ Autor większości materiałów — w tym z terenów Polski — zebrał w okresie przedwojennym, jeszcze jako członek SS „Ahnenerbe”.

¹⁵ W wolnym tłumaczeniu: „...całkiem podobne do egzemplarzy z Birki I, groby nr 48, 52 i 59...” (K.A. Wilde 1953, s. 90, przypis 4).

¹⁶ O czym może świadczyć brak informacji o miejscu ich przechowywania (J. Żak 1963, s. 44, 46).

¹⁷ J. Żak (1963, s. 44) wątpi np. w szkieletowy charakter pochówka z „Młynówki” i podaje następujące wymiary rzekomego srebrnego trzewika: wysokość 5,8 cm, szerokość 4,0 cm (J. Żak 1963, s. 46). Zgadniają się one co do joty z wymiarami trzewika z Birki z grobu nr 643 (H. Arbman 1940, tabl. 5:7).

ciałopalnego grobu nr 59 z cmentarzyska w Birce (G. Hallström 1913, s. 55–56). Przypomnę, że chodzi o ten pochówek, który — zdaniem Ottona Kunkla — zawierał analogiczny do wolińskiego materiał zabytkowy. Wśród odkrytych tam przedmiotów znajdowały się m.in. fragmenty ażurowego, brązowego okucia pochwy noża, którego rysunki zaprezentował autor na planszy VI pod numerami 48 i 52 (!). Karl August Wilde uznał omyłkowo numery rysunków za numery pochówków i wymienił je jako zawierające rzekome analogie wraz z numerem właściwego grobu nr 59 (K.A. Wilde 1953, s. 90, przypis 4). Za nim błąd ten (w zmodyfikowanej formie) powtórzył Żak, doprowadzając w konsekwencji do „transformacji” okuć pochwy noży w okucia pochew mieczy.

Tak oto przedstawia się historia powstania mitu o trzewikach pochew mieczy z „Młynówki” i „Srebrnego Wzgórza”. Mam nadzieję, że wraz z publikacją powyższego szkicu 40-letni żywot wolińskich fantomów dobiegnie końca.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

- Arbman H.
 1940 *Die Gräber. Tafeln*, [w:] *Birka I. Untersuchungen und Studien*, Uppsala.
 1943 *Die Gräber. Text*, [w:] *Birka I. Untersuchungen und Studien*, Uppsala.
- Dulnicz M.
 1999 *Trzewik pochwy miecza z Warszawy — Starego Bródna (ze studiów nad zabytkami z wczesnośredniowiecznego Mazowsza)*, „Światowit”, Nowa Seria (Fascykuł B), t. 1, s. 51–58.
- Filipowiak W.
 1955 *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w Wolinie w latach 1953–1954*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 1, s. 179–187.
- Hallström G.
 1913 *Birka I. Hjalmar Stolpes Grafundersökningar*, Stockholm.
- Kunkel O.
 1936 *Ausgrabungen Wollin 1936*, „Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit”, t. 12, nr 7, s. 167–170.
- Langenheim K.
 1933 *Spuren der Wikinger um Truso*, „Elbinger Jahrbuch”, t. 11, s. 262–283.
- Ludat H.
 1984 *Die ostdeutschen Kietze*, Hildesheim–Zürich–New York.
- Nadolski A.
 1954 *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*, [w:] *Acta Archaeologica Universitatis Lodziensis*, nr 3, Łódź.
- Olczak J., Siuchniński K.
 1966 *Źródła archeologiczne do studiów nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem grodowym na terenie województwa koszalińskiego*, t. 1, Poznań.
- Paulsen P.
 1953 *Schwertortbänder der Wikingerzeit*, Stuttgart.
 1956 *Axt und Kreuz in Nord- und Osteuropa*, wydanie 2, Bonn.
- Rospond S.
 1951 *Słownik nazw geograficznych Polski zachodniej i północnej*, cz. II (niemiecko-polska), przedruk, Köln.
- Strömberg M.
 1951 *Schwertortbänder mit Vogelmotiven aus der Wikingerzeit*, [w:] „Meddelanden från Lunds Universitets, Historiska Museum”, t. 4, s. 221–243.

Wilde K. A.

1953 *Die Bedeutung der Grabung Wollin 1934*, wydanie 2, [w:] 1. Beiheft zum Atlas der Urgeschichte, Hamburg.

Żak J.

1963 „Importy” skandynawskie na ziemiach zachodniostłowińskich od IX do XI wieku (część katalogowa), Poznań.

1967 „Importy” skandynawskie na ziemiach zachodniostłowińskich od IX do XI wieku (część analityczna), Poznań.

BOGUSŁAW DUCHNIEWSKI

EINIGE SCHWERTORTBÄNDER AUS POLEN — MYTHEN UND WIRKLICHKEIT

Zusammenfassung

Veranlaßt durch die Lektüre des von Marek Dulnicz (1999) über das Schwertortband aus Warszawa-Bródno Stare verfaßten Aufsatzes, habe ich mich entschlossen einige dort zitierten Arbeiten „unter die Lupe zu nehmen”. Die Quellenkritik betraf insbesondere die mittlerweile seit fast einem halben Jahrhundert im polnischen archäologischen Schrifttum etablierte Monographie über die skandinavischen „Importe” aus dem westslawischen Gebiet von Jan Żak. Im Katalog (J. Żak 1963) und dem analytischen Teil (J. Żak 1967) seiner Arbeit stellte er u.a. die Schwertortbänder aus Wolin (Katalognummer 56, 59), Oksywie (Katalognummer 121), Skic (Katalognummer 109) vor. Bei der Überprüfung ihrer Angaben wird ersichtlich, daß der Posener Gelehrte einige Einzelheiten nicht so besonders ernst nahm. Er versah z.B. die besagten Funde mit ungenauen Inventarnummern (Oksywie, Skic), falschen Massen (Oksywie) und Fundortbezeichnungen (Oksywie, Skic). Desweiteren gab er wenig verständliche typologische Gruppenzuordnung (Oksywie) an. Sein größter Irrtum bestand jedoch darin, daß er Messerscheidenbeschläge aus Wolin (Mühlenberg, Silberberg) zu Schwertortbändern umfunktionierte und eine ganz neue Gruppe der Funde erschuf. Dies ist auf einen kleinen Zitierfehler von K.A. Wilde (1953, S. 90, Anm. 4) zurückzuführen. Żaks wissenschaftliche Autorität wirkte so nachhaltig, daß seine irrige Meinung nach Jahrzehnten immer noch kritiklos in die Fachliteratur den Eingang findet (M. Dulnicz 1999). Nun hoffe ich mit diesem kleinen Aufsatz die Existenz von zwei Phantom-Ortbändern endlich beenden zu können.

Adres Autora:

Mgr Bogusław Duchniewski

Landesamt für Bodendenkmalpflege Mecklenburg-Vorpommern

Schloß Wiligrad

19069 Lübstorf

